

Sygn. akt III AUa 1023/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Mazur
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba (spr.) SSA Grażyna Horbulewicz
Protokolant:	stażysta Sylwia Gruba

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2015 r. w Gdańsku

sprawy J. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji J. O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 9 kwietnia 2015 r.,
sygn. akt VII U 1256/14

oddala apelację.

SSA Bożena Grubba SSA Barbara Mazur SSA Grażyna Horbulewicz

Sygn. akt III AUa 1023/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 maja 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu J. O. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, uznając, iż wnioskodawca nie wykazał wymaganego okresu 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach, a jedynie 7 lat i 19 dni.

Do stażu pracy w warunkach szczególnych ZUS nie uwzględnił okresu zatrudnienia od 20 lutego 1976 r. do 30 kwietnia 1989 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) gdzie ubezpieczony był zatrudniony jako brygadzysta, kierownik i mistrz .

Ubezpieczony odwołał się od powyższej decyzji.

Sąd Okręgowy w Gdańsku – VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 kwietnia 2015 r. oddalił odwołanie J. O. (sygn. akt VII U 1256/14).

Sąd Okręgowy orzekał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

J. O., urodzony dnia (...) w dniu 3 marca 2014 r. złożył wniosek o emeryturę. Wiek 60 lat ukończył w dniu (...) r.

Jego staż pracy na dzień 01.01.1999 r. wynosił 28 lat, 4 miesiące i 19 dni.

Na podstawie przedłożonych świadectw wykonywania pracy w warunkach szczególnych pozwany uznał jako staż pracy w warunkach szczególnych 7 lat i 19 dni.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. nie uwzględnił jako pracy w warunkach szczególnych okresów zatrudnienia od 20.02.1976 r. do 30.04.1989 r.

W związku z powyższym, zaskarżoną w niniejszym postępowaniu decyzją z dnia 22.05.2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony J. O. w okresie od 20.02.1976 r. do 30.04.1989 r., to jest przez 13 lat i 2 miesiące był zatrudniony w (...) Przedsiębiorstwie (...).

Pracę rozpoczął jako mechanik – konserwator i w okresie od 23.02.1976 r. do końca roku szkolnego to jest do czerwca 1978 r. miał zezwolenie na wcześniejsze opuszczanie miejsca pracy w wymiarze 4 godzin tygodniowo w związku z kontynuowaniem nauki

w szkole średniej. Przy przyjęciu do pracy przeszedł instruktaż BHP w zakresie bezpiecznego prowadzenia prac remontowo – naprawczych maszyn, urządzeń i narzędzi, konserwacji i drobnych napraw.

Od dnia 3.06.1981 r. ubezpieczony został brygadzystą w warsztacie remontowo – naprawczym, stan brygady wynosił 10 osób, od 1.11.1982 r. był też płatnikiem w warsztacie remontowo – naprawczy .

Od dnia 01.11.1982 r. był kierownikiem Wydziału Remontowo – Naprawczego, z dniem 02.01.1984 r. został przeniesiony na stanowisko majstra w Wydziale Wentylacji, jak wynika z zakresu obowiązków z dnia 2.01.1984 r. w szczególności: organizował i kierował pracą powierzonego zespołu, wykonywał roboty zgodnie z rysunkami warsztatowymi i normami, nadzorował przestrzeganie przez pracowników procesów technologicznych, dokonywał odbioru wykonanych wyrobów, organizował środki produkcji, współuczestniczył w przekazywaniu gotowych wyrobów do magazynu, prowadził dokumentację płacową, kompletował dokumentację do sporządzenia kalkulacji wynikowej, przestrzegał zasad gospodarności i oszczędności, nadzorował gospodarkę materiałową w zakresie przyjmowania, składowania i zabezpieczenia, zastępował kierownika Wydziału podczas jego nieobecności.

Kiedy ubezpieczony był kierownikiem zespołu remontowo – naprawczego podlegały mu 4 brygady i warsztat remontowo – naprawczy, jako mistrzowi w dziale wentylacji podlegały mu 2 brygady około 25 ludzi i park maszynowy, jako mistrz na wydziale ślusarskim nadzorował 6 brygad i 60 osób.

Od dnia 1.07.1986 r. ubezpieczony był mistrzem na Wydziale Ślusarskim .

Świadek J. S., który był kierownikiem Zakładu Produkcyjnego (...) podał, że zakład miał 3 wydziały: ślusarnię, wentylację i wydział rurarzy. Każdy z wydziałów miał kierownika, mistrzów i załogę. Podał, że ubezpieczony był mistrzem na wydziale rurowym, który ucinał, skręcał i montował rurociągi wodne.

Świadek A. S. podał, że ubezpieczony był w niższej kadrze kierowniczej, to jest był majstrem lub brygadzystą i nadzorował bezpośrednio prace w zakładzie. Pracował w Zakładzie Produkcyjnym na rzecz budów, były to

prace ślusarskie i spawalnicze. Produkcja zakładu polegała na wytwarzaniu zbiorników stalowych, grzejników oraz prefabrykacji węzłów cieplnych dla budownictwa mieszkaniowego.

A.-N., archiwum przechowujące akta osobowe (...) Przedsiębiorstwa (...), wystawiła ubezpieczonemu świadectwo wykonywania prac

w warunkach szczególnych, w którym podała, że w okresie od 2.01.1981 r. do 30.04.1989 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace na stanowisku brygadzysta, kierownik, mistrz wymienione w wykazie A, dział III, poz. 1 oraz wykazie A, dział V, poz. 1 stanowiącym załącznik nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Budownictwa i Materiałów Budowlanych z dnia 01.08.1983 r. w sprawie wykazu stanowisk pracy w zakładach nadzorowanych przez Ministra Budownictwa, na których są wykonywane prace

w szczególnych warunkach na podstawie Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia

07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach niniejszej sprawy, aktach rentowych pozwanego organu oraz aktach osobowych ubezpieczonego ze spornego okresu, których autentyczność nie była przez żadną ze stron kwestionowana.

Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadków i ubezpieczonego w takim zakresie,

w jakim są one zgodne z danymi wynikającymi z akt osobowych. Z akt osobowych wynika zaś, że ubezpieczony od 1976 r. pracował w warsztacie remontowo-naprawczym, w którym od 3.06.1981 r. był brygadystą, z dniem 21.12.1983 r. został majstrem, a potem kierownikiem warsztatu naprawczego, po czym z dniem 2.01.1984 r. został majstrem wydziału wentylacji, mistrzem na wydziale ślusarskim został z dniem 1.07.1986 r.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że żaden ze świadków nie miał wiedzy na temat przebiegu ponad 13 lat pracy ubezpieczonego w (...) np. nie wiedział, że pracował

w warsztacie remontowo – naprawczym, a nawet był jego kierownikiem lub że był majstrem w wydziale wentylacji.

Przechodząc do rozważań merytorycznych Sąd Okręgowy przytoczył, iż zgodnie

z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. z 2009 r. Dz. U. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy to jest 1 stycznia 1999 r. osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w ust. 1, przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego .

Zgodnie z art. 32 ust. 1 ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1 ustawy. Przy czym dla celów ustalenia uprawnień, o których mowa wyżej

za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu

na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (ust. 2 art. 32 ustawy). Zgodnie natomiast z dalszym uregulowaniem, wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym wyżej przysługuje prawo

do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4 art. 32). Oznacza to, że na potrzeby niniejszej ustawy pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach są prace wymienione w § 4-8a rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. nr 8 poz. 43 ze zm.), mimo iż przedmiotowe rozporządzenie zostało wydane w oparciu o art. 55 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r.

o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267), która z kolei została uchylona z dniem 1 stycznia 1999 r. przez art. 195 pkt 5 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W myśl § 4 ust. 1 rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd wskazał również na § 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., zgodnie z którym okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie

§ 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy (§ 2 ust. 2).

Sąd Okręgowy podkreślił, że okolicznością sporną w sprawie jest,

czy nieuwzględniony przez ZUS jako okres pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) może zostać uznany za okres pracy w szczególnych warunkach.

Sąd I instancji stwierdził, iż świadectwo pracy w warunkach szczególnych wystawione przez archiwum A. -N. nie może być podstawą ustalenia pracy ubezpieczonego

w warunkach szczególnych, bo wykaz A dział III poz. 1, na który się powołuje, to prace

w hutnictwie i przemyśle metalowym: sortowanie, przygotowanie i ładowanie wsadu

w spiekalniach rud i wielkich piecach, dział V to prace w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych, poz. 1

roboty wodnokanalizacyjne oraz budowa rurociągów

w głębokich wykopach.

Również w zarządzeniu nr 9 Ministra Budownictwa i Materiałów Budowlanych z dnia 01.08.1983 r. dział V poz. 1 to roboty wodno – kanalizacyjne oraz budowa rurociągów

w głębokich wykopach. Nie budzi wątpliwości, że prac takich ubezpieczony nie wykonywał ani nie nadzorował w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczony nie przedłożył świadectwa pracy, które wskazywałoby prace

w warunkach szczególnych zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów i przepisami resortowym, nie wykazał też, aby świadczył pracę wymienioną w wykazie A, dział XIV,

poz. 24. Taka praca może być uznana za wykonywaną w warunkach szczególnych tylko wtedy, gdy pracownik, w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy

na określonym stanowisku, stale tj. ciągle, przebywa w środowisku pracy, w którym zatrudnieni są pracownicy wykonujący prace w szczególnych warunkach, ponieważ te właśnie warunki (a nie pełniona funkcja, czy też zajmowane stanowisko) zdecydowały o jej umiejscowieniu w wykazie.

Zdaniem Sądu stanowisko organu rentowego zasługuje na uwzględnienie, ponieważ fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy w szczególnych warunkach w spornych okresach nie znajduje potwierdzenie w zebranym w sprawie materiale dowodowym.

Stanowiska mechanik – konserwator w warsztacie remontowo – naprawczym, jakie ubezpieczony zajmował w latach 1976 - 1981 nie ma wśród prac dających uprawnienie do wcześniejszej emerytury, ponadto od lutego 1976 r. do czerwca 1978 r. ubezpieczony nie pracował w pełnym wymiarze czasu pracy ze względu na naukę.

W okresie wskazanym w świadectwie A. – N. ubezpieczony pracował na stanowiskach: brygadzysta, kierownik i mistrz. Sąd I instancji zauważył, że w/w stanowiska zostały wymienione w wykazie C - prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 8 lutego 1983 r. (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.), skreślonym przez § 1 pkt 5 lit. b) rozporządzenia z dnia 1996 r. (Dz.U.1996.63.292) zmieniającego nin. rozporządzenie z dniem 7 czerwca 1996 r., w dziale III (Prace i stanowiska pracy w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych) poz. 3 – majster, mistrz brygady i poz. 6 - kierownik wielkiej budowy, zespołu budów, grupy robót, dużego zakładu produkcyjnego, kierownik budowy, robót, obiektu, bazy sprzętu, transportu, zakładu produkcyjnego oraz kierownik warsztatu. W związku z powyższym, stanowiska zajmowane przez ubezpieczonego, wymienione w wykazie C, nie mogły w sposób oczywisty odpowiadać stanowiskom wymienionym w wykazie A, co wskazuje, iż ustawodawca w sposób odmienny kwalifikował prace na stanowiskach kierownik warsztatu oraz mistrz i brygadzysta, a inaczej prace polegającą na kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznym na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że zgodnie z treścią wyroku Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 20 września 2012 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 920/12 - określonymi w pkt 24, działu XIV, wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) czynnościami ogólnie pojętej kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, są wyłącznie te czynności, które wykonywane są w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozoru i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Oznacza to, że podstawowe znaczenie ma ustalenie, jakie prace wykonywali pracownicy podwładni. Dopiero wówczas można oceniać, czy określona kontrola bądź dozór stanowiły pracę w szczególnych warunkach, przy czym łącznikiem byłoby narażenie ubezpieczonego na czynniki istniejące na stanowiskach pracy podwładnych zatrudnianych w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Okręgowego, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności z treści zachowanych akt osobowych wskazujących stanowiska i wydziały, w których pracował ubezpieczony, jak też zachowanych zakresów obowiązków mistrza i brygadzysty, nie wynika, aby jako brygadzysta, kierownik i mistrz ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nadzorował pracowników wykonujących prace w warunkach szczególnych. Jedynie w aneksie do zakresu czynności mistrza wydziału ślusarskiego z dnia 09.01.1989 r. wymienione jest w pkt 1 „właściwe organizowanie stanowisk pracy szczególnie spawalniczych zgodnie z wymogami

ochrony przeciwpożarowej”, ale – jak wskazał Sąd - był to tylko jeden z elementów zakresu obowiązków. Jako brygadzysta ubezpieczony był dodatkowo płatnikiem, jako mistrz i kierownik miał wiele obowiązków administracyjnych, bo stale podlegało mu kilkadziesiąt osób na różnych stanowiskach robotniczych, zajmował się również zaopatrzeniem materiałowym podległych pracowników.

Tym samym Sąd I instancji stwierdził, że nieuzasadnione jest stanowisko odwołującego, w którym podnosi on, iż w spornym okresie wykonywał pracę wymienioną w wykazie A, dziale XIV, stanowiącym załącznik rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., pod pozycją 24.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na uznanie, że wnioskodawca wykonywał nadzór nad pracownikami wykonującymi wyłącznie prace na stanowiskach zaliczonych do pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, ponieważ wykonując czynności dozoru, nie był narażony na szkodliwe warunki stale, przez cały czas pracy. Wnioskodawca nadzorował różnego rodzaju prace, za pośrednictwem podległych mu brygadzystów, a ponadto zajmował się prowadzeniem dokumentacji, zaopatrzeniem w materiały do pracy oraz rozliczaniem wykonanych robót.

W konsekwencji, nie zaliczenie wnioskodawcy wymienionych powyżej spornych okresów do prac wykonywanych w szczególnych warunkach uniemożliwia przyznanie wnioskodawcy świadczenia emerytalnego na podstawie art. 32 ust. 1 ustawy

Z wyżej przytoczonych względów, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w związku z cytowanymi wyżej przepisami, orzekł, jak w sentencji.

Apelację od wyroku wywiódł ubezpieczony, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na ustaleniu, że powód nie wykonywał pracy w warunkach szczególnych w okresie zatrudnienia od 1976 roku do 30.04.1989 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...),

2. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez nieustalenie, czy i w jakim okresie powód wykonywał pracę w warunkach szczególnych w okresie zatrudnienia u w/w pracodawcy.

W związku z powyższym skarżący wniósł zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie o przyznaniu prawa do emerytury, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji ubezpieczony podniósł, że w jego ocenie Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w sposób dostateczny wszystkich okoliczności istotnych i dla rozstrzygnięcia.

Zdaniem skarżącego prace wykonywane przez niego w (...) Przedsiębiorstwie (...) powinny być zakwalifikowane jako wymienione w dziale II wykazu A powołanego rozporządzenia, tj: prace w energetyce - prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych. Zarówno zeznania świadków, jak i wyjaśnienia powoda słuchanego w charakterze strony potwierdzają, iż powód wykonywał prace przy montażu urządzeń elektroenergetycznych i cieplnych.

W ocenie odwołującego nie ma racji Sąd I instancji, że skoro powód pełnił funkcję mistrza czy brygadzysty, to dyskwalifikuje go to jako wykonującego prace w warunkach szczególnych. Przy ocenie, czy dozór stanowi pracę w szczególnych warunkach, łącznikiem jest narażenie ubezpieczonego na czynniki istniejące na stanowiskach pracy podwładnych zatrudnianych w szczególnych warunkach, a z tego punktu widzenia nie jest istotne,

czy nadzór dotyczył pracy wykonywanej przez pracowników podległych mistrzom, bądź brygadystom, czy też czynności tych ostatnio wymienionych pracowników, skoro przełożeni pracowali w takich samych warunkach, jak ich podwładni. Sprawowanie w ramach zakresu czynności dozoru również nad pracami nie wymienionymi w wykazie A także nie wyłącza zakwalifikowania tego dozoru jako pracy w szczególnych warunkach. Z brzmienia pkt 24, działu XIV, wykazu A wynika bowiem, że warunkiem zakwalifikowania określonego w nim dozoru i kontroli jako pracy wykonywanej w warunkach szczególnych jest to, aby na oddziałach i wydziałach, na których czynności te są wykonywane, jako podstawowe były wykonywane prace wymienione w wykazie A. Jeżeli zatem pracownik wykonuje bezpośrednio czynności dozoru stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to objęcie tym dozorem także innych prac wykonywanych na tych oddziałach i wydziałach, a nie wymienionych w wykazie A, nie pozbawia czynności dozoru inżynieryjno-technicznego charakteru pracy w szczególnych warunkach (tak: wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 21.10.2014r., III AUa 638/14).

Ubezpieczony wskazał, że wykonywał swoją pracę - najpierw brygadysty, a potem majstra - w sposób stały i w pełnym wymiarze czasu pracy, przebywając w halach produkcyjnych w takich samych warunkach jak podwładni. Tym samym błędne są odmienne w tym zakresie wnioski Sądu.

Wobec powyższego, ponieważ wszystkie okoliczności nie zostały jeszcze dostatecznie wyjaśnione, powód wniósł o uzupełniające przesłuchanie świadków powołanych przez Sądem I instancji i ewentualnie innych świadków, których powód wskaże po ustaleniu ich adresów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego podlega oddaleniu jako bezzasadna.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca J. O. spełnił kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym, przewidzianej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) w zw. z art. 32 tej ustawy. Spór stron dotyczył w szczególności legitymowania się przez wnioskodawcę 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził wystarczające dla kategorięczonego rozstrzygnięcia sprawy postępowanie dowodowe, a wynik tego postępowania ocenił zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c.,

nie przekraczając granic swobodnej oceny dowodów, przepisem tym zakreślonym.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I Instancji wyjaśnił powody rozstrzygnięcia oraz przekonywująco wykazał, dlaczego odwołanie należało oddalić. Podkreślić należy,

iż przedmiotem oceny Sądu Okręgowego były dowody zaoferowane przez strony, zostały one przeanalizowane, a następnie szczegółowo omówione w uzasadnieniu, co pozwala na ich instancyjną kontrolę i prowadzi do wniosku, że wszystkie one zostały ocenione w zgodzie

w zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego.

W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne

i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. akt I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Oddaleniu na podstawie art. 381 k.p.c. - zgodnie z którym Sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później - podlegają wnioski dowodowe zgłoszone przez J. O. w apelacji. Sąd odwoławczy podkreśla,

że przedmiotem sporu między stronami już na etapie postępowania administracyjnego była wyłącznie przesłanka legitymowania się przez ubezpieczonego

15 latami pracy w warunkach szczególnych. Nie było zatem przeszkód, aby wnioski dowodowe sformułowane w apelacji (o przesłuchanie kolejnych świadków) ubezpieczony podniósł w postępowaniu przed Sądem I instancji. Brak przy tym podstaw do uznania,

aby dopiero na etapie wnoszenia apelacji od wyroku Sądu pierwszej instancji powstała potrzeba powołania nowych dowodów. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się zaś liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni (zob. wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2002 r., IV CKN 980/00, LEX nr 53922).

Podzielając zatem w całości stanowisko Sądu I instancji wyrażone w uzasadnieniu skarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wskazuje, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dawał podstaw do przyjęcia, że wnioskodawca spełnia przesłankę wykonywania pracy w szczególnych warunkach przez okres co najmniej 15 lat.

Na wstępie rozważań Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że głównym motywem przyświecającym ustawodawcy w stworzeniu instytucji przewidzianej w art. 184 ustawy

o emeryturach i rentach z FUS było założenie, że praca wykonywana w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, dlatego też osoba wykonująca taką pracę ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych

przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Praca w warunkach szczególnych to praca, w której pracownik w znaczny sposób jest narażony na niekorzystne dla zdrowia czynniki. Jako przykład takiej pracy można wskazać: prace w narażeniu na hałas przekraczający dozwolone normy, w zapyleniu,

w oparach chemicznych, w wysokich temperaturach lub zmiennych warunkach atmosferycznych. Pamiętać należy, iż prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 i 27 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i określonego w nim wieku emerytalnego, tak więc przepisy regulujące to prawo należy interpretować w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo.

Zgodnie z art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli:

1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury

w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn (stosownie do przepisu § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany wiek emerytalny dla kobiet wynosi 55 lat, a dla mężczyzn – 60 lat),

2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27 (wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn).

Ponadto emerytura przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego oraz rozwiązania stosunku pracy – w przypadku ubezpieczonego będącego pracownikiem (ust. 2 art. 184 cytowanej ustawy).

Stosownie natomiast do art. 32 ust. 2 cyt. ustawy dla celów ustalenia uprawnień do emerytury w wieku obniżonym z tytułu zatrudnienia w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia.

Rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których uprawnionym osobom przysługuje prawo do emerytury w wieku obniżonym, ustala się – jak stanowi ust. 4 art. 32 cyt. ustawy - na podstawie przepisów dotychczasowych.

Sąd Najwyższy w uchwale w składzie 7 sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., (III ZP 30/01, OSNP 2002 nr 10, poz. 243) wskazał jako nadal stosowane "przepisy dotychczasowe" przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Zgodnie z § 4 w/w rozporządzenia pracownik, który wykonywał wymienione w wykazie A prace w szczególnych warunkach nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1. osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn,
2. ma wymagany okres zatrudnienia (25 lat), w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W myśl § 2 ust. 1 w/w rozporządzenia - okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu - są okresy, w których praca w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Szczęólnego podkreślenia wymaga zatem, że ocena charakteru danego zatrudnienia jako pracy w szczególnych warunkach wymaga rozważenia – poza ustaleniem rodzaju wykonywanych prac – czy wykonywana ona była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie jest bowiem dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika

(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008r., II UK 306/07, OSNP 2009/21-22/290). Pracami w szczególnych warunkach nie są przy tym wszelkie prace wykonywane

w narażeniu na kontakt z czynnikami wpływającymi negatywnie na zdrowie pracownika, lecz jedynie takie, które zostały rodzajowo wymienione w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lutego 2007 r., UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81 - wcześniejsza emerytura jest dla powszechnego systemu świadczeń emerytalnych "instytucją" wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia. Zawarcie przez ustawodawcę w zamkniętym katalogu rodzajów prac uznanych za prace w szczególnym charakterze wyłącza możliwość jego rozszerzania

w procesie stosowania prawa (por. wyrok SN z dnia 6 grudnia 2010 r., II UK 140/10, LEX nr 786382; wyrok SN z dnia 14 grudnia 2009 r., I UK 218/09, LEX nr 577817). Możliwość odstępstwa od zasady powszechnej - zwłaszcza ze względu na przesłankę szczególnego charakteru zatrudnienia - pozostaje atrybutem władzy ustawodawczej, a nie sądowniczej

(por. wyrok SN dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81).

Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 ustawy o emeryturach i rentach Sąd Apelacyjny wskazuje, że z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie nie wynika, aby wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności kontroli międzyoperacyjnej, kontroli jakości produkcji i usług oraz dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako

podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie (pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r.).

Sąd odwoławczy zwraca uwagę na literalną treść poz. 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia, który stanowi, że do prac w szczególnych warunkach zaliczana jest: kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny

„na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie”

Zdaniem Sądu Apelacyjnego właśnie przez zwrot „na oddziałach i wydziałach” uwidacznia się ratio legis tej regulacji, która w szczególności od pracowników dozoru inżynieryjno-technicznego /wykonywanego na różnych szczeblach zarządzania/ wymaga stałego i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy przebywania w środowisku pracy, w którym zatrudnieni są pracownicy wykonujący prace w szczególnych warunkach – ponieważ właśnie te warunki /a nie rodzaj wykonywanej przez nich pracy/ zdecydowały o umieszczeniu ich pracy w wykazie. W konsekwencji zaś, w przypadku pracowników dozoru inżynieryjno-technicznego wyższego szczebla wykonywanie jakichkolwiek innych prac, np. o charakterze administracyjno – biurowym, typowym dla pełnionej funkcji lub przebywanie w czasie zmiany roboczej z dala od stanowisk pracy wymienionych w wykazie – winno decydować o niezaliczeniu danej pracy do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Zaprezentowaną wyżej wykładnię wspiera także analiza historyczno-systemowa, na którą wskazywał również Sąd I instancji, zgodnie z którą praca na stanowisku wskazanym w wykazie C (a tam wymienione były wprost takie stanowiska, jak majster, mistrz brygady czy kierownik warsztatu) nie może spełniać warunków z wykazu A i tym samym być zaliczona do pracy w szczególnych warunkach. Zaznaczyć należy, iż z uwagi na uchylene wykazu C rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, zaprezentowana poniżej wykładnia ma walor tylko pomocniczy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, fakt wykonywania przez ubezpieczonego pracy wymienionej w uchylonym wykazie C /prac z tytułu których przysługuje wzrost wysokości świadczenia/, per se nie wyklucza możliwości zakwalifikowania jej jako pracy w warunkach szczególnych. Konkretnie, w odniesieniu do realiów przedmiotowej sprawy, może być tak, że majster, mistrz czy kierownik wydziału może w zakresie swoich obowiązków realizować wyłącznie „kontrolę międzyoperacyjną, kontrolę jakości produkcji i usług oraz dozór inżynieryjno-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie” /pkt 24 dział XIV wykazu X rozporządzenia/ i tym samym spełniać jednocześnie przesłanki z wykazu A i C.

Podkreślenia jednak wymaga, że sytuacja taka winna być traktowana jako wyjątek, na co wskazuje wykładnia systemowa. Nie można bowiem tracić z pola widzenia, że specyfikę pracy na kierowniczych stanowiskach w budownictwie niewątpliwie dostrzegł prawodawca, skoro *expressis verbis* przewidział dla tej grupy wzrost wysokości świadczeń emerytalnych /poz. 6 dział III wykaz C/, a jednocześnie w obrębie tego samego aktu prawnego, nie wymienia tych stanowisk w wykazie A, a więc prac uprawniających do wcześniejszej emerytury. W ocenie Sądu Apelacyjnego, taka regulacja jest oczywistą konsekwencją tego, że kierownicze funkcje w budownictwie związane są z zasady szeregiem obowiązków wykraczających poza kontrole i dozór /poz. 24 dział XIV wykazu A/, co przekreśla wykonywanie pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w szczególnych warunkach. Z kolei wyjątek od zasady, a więc hipotetyczna sytuacja wskazana wyżej, gdzie spełnione będą jednocześnie przesłanki z wykazu A i C, wymaga szczególnie dokładnych ustaleń faktycznych.

Wobec powyższego wskazać należy, że ubezpieczony J. O., pełniąc kolejno funkcje brygadzysty w warsztacie remontowo – naprawczym, kierownika Wydziału Remontowo – Naprawczego, majstra na Wydziale Wentylacji oraz mistrza na Wydziale Ślusarskim, miał bardzo rozbudowany zakres obowiązków i tylko w ich części realizował funkcje kontroli i nadzoru. Czynności o takim charakterze były jednymi z wielu, które ubezpieczony wykonywał, nie wyczerpywały one katalogu zajęć ubezpieczonego, a tym samym nieuprawnionym byłoby przyjęcie, że wykonywał on je stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku, co jest niezbędną przesłanką uznania danego zatrudnienia za szczególne.

Tytułem przykładu wskazać można, że - jak wynika z akt osobowych wnioskodawcy - jako majster na Wydziale Wentylacji (od 2 stycznia 1984 r.) J. O. odpowiedzialny był m. in. za organizowanie i kierowanie pracą powierzonego zespołu, wykonywanie powierzonych robót zgodnie z rysunkami warsztatowymi, normami państwowymi, opracowaniami typowymi i warunkami technicznymi, dokonywanie odbioru wykonanych wyrobów przez zespół pod względem ilości, jakości i terminowości, organizowanie środków produkcji, zapewnienie warunków bhp, ochrony p. poż, ładu i porządku na poszczególnych stanowiskach pracy, współudział w przekazywaniu gotowych wyrobów do magazynu, prowadzenie dokumentacji płacowej, kompletowanie niezbędnych dokumentów do sporządzania kalkulacji wynikowej, nadzór nad prawidłową obsługą i eksploatacją maszyn, urządzeń i narzędzi, prowadzenie całokształtu osobistego wyposażenia podległych pracowników w odzież roboczą, odzież ochronną, narzędzia i sprzęt, nadzór nad prawidłową gospodarką materiałową.

Niesporne również było, iż J. O. wykonywał od listopada 1982 r. funkcję płatnika tj. dokonywał wypłat pieniężnych pracownikom podległych brygad.

Z zeznań świadków i ubezpieczonego wynika, iż ubezpieczony sprawował nadzór nad różnymi brygadami i pracownikami wykonującymi różne prace. Byli wśród nich zarówno pracownicy pracujący w warunkach szczególnych, jak również tacy, którzy pracy w warunkach szczególnych nie wykonywali. Znamienne, że sam ubezpieczony w złożonych przed Sądem I instancji wyjaśnieniach stwierdził, że zajmował się wszystkim, nawet zaopatrzeniem.

Jak zatem wynika z powyższego, wiele z obowiązków wnioskodawcy miało charakter biurowy (administracyjny) i nie wiązało się z przebywaniem w środowisku pracy, w którym zatrudnieni byli pracownicy wykonujący prace w szczególnych warunkach. Oprócz obowiązków związanych z dozorem wnioskodawca miał za zadanie również m. in. prowadzenie dokumentacji płacowej, kompletowanie dokumentacji niezbędnej do sporządzania kalkulacji wynikowej, dokonywanie wypłat pieniężnych czy też prowadzenie zaopatrzenia materiałowego.

Sąd Apelacyjny miał na względzie stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone między innymi w wyroku z dnia 12.04.2012 r. (II UK 233/11), zgodnie z którym: „Jeżeli czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny w stosunku do czynności podstawowych kwalifikowanych jako praca w szczególnych warunkach, to nie ma podstaw, aby tej pracy nie zaliczać do okresu uprawniającego do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (...)”, a nadto, iż: „(...) nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach (...) wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika. Od tej reguły istnieją odstępstwa. Pierwsze z nich dotyczy sytuacji, kiedy inne równocześnie wykonywane prace stanowią integralną część (...) większej całości dającej się zakwalifikować pod określoną pozycje załącznika do Rozporządzenia (...). Drugie odstępstwo dotyczy przypadków, kiedy czynności wykonywane w warunkach nienarażających na działanie czynników szkodliwych dla zdrowia mają charakter incydentalny, krótkotrwały, uboczny (...)”.

Nie ulega jednak wątpliwości, że praca wykonywana przez J. O.

w spornym okresie zatrudnienia nie wypełniała znamion pozwalających na zakwalifikowanie jej do któregoś z dwóch wskazanych powyżej przypadków. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało, aby czynności nie związane bezpośrednio z dozorem były krótkotrwałe lub uboczne w stosunku do rzeczywistego dozoru inżynieryjno – technicznego. Czynności te nie stanowiły też jego immanentnej części. Skoro zatem pracy w szczególnych warunkach (tj. wykonywanym w pewnym zakresie czynnościom dozoru inżynieryjno – technicznego) towarzyszyły inne czynności pracownicze, brak jest podstaw

do zakwalifikowania kwestionowanego przez organ rentowy okresu jako okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych. Sąd Apelacyjny podkreśla w tym miejscu, że czym innym jest wykonywanie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowaniem dozoru inżynieryjno-technicznego, a czym innym wykonywanie w ramach zakresu obowiązków również innych czynności, niemających związku z wykonywaniem bezpośredniego dozoru nad procesem pracy. Wykonywanie takich czynności w ramach zakresu obowiązków na danym stanowisku pracy uniemożliwia sprawowanie dozoru stale

i w pełnym wymiarze czasu pracy, a w konsekwencji wyłącza zaliczenie takiego okresu zatrudnienia do pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

5 czerwca 2007 r., I UK 376/06, OSNP 2008 Nr 13-14, poz. 203 oraz powołane wyżej wyroki z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09 i z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08). Należy bowiem pamiętać, że łącznikiem pozwalającym na uznanie czynności dozoru lub kontroli za pracę

w szczególnych warunkach jest narażenie ubezpieczonego na czynniki istniejące na stanowisku pracy podwładnych zatrudnianych w szczególnych warunkach

Jeżeli chodzi o czynności kontroli oraz dozoru inżynieryjno-technicznego

na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie, podkreślenia wymaga również, że są nimi prace polegające na bezpośrednim dozorcze i bezpośredniej kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej

w szczególnych warunkach. Jeśli zatem czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy związanym z określoną w pkt 24 działu XIV wykazu A rozporządzenia kontrolą lub dozorem inżynieryjno-technicznym,

to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń

na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu. W pierwszej kolejności ustalenia wymaga więc, czy czynności, nad którymi sprawował nadzór ubezpieczony wykonywane były

na stanowiskach pracy w szczególnych warunkach. Odnosząc powyższe go realiów niniejsze sprawy stwierdzić należy, że o ile kryterium to spełnia praca spawaczy, to już na przykład praca ślusarzy nie została zakwalifikowana do kategorii prac w warunkach szczególnych. Także zatem z omawianej przyczyny brak jest podstaw do uznania spornego okresu zatrudnienia J. O. za okres pracy w warunkach szczególnych.

Odnosząc się na zakończenie do argumentacji skarżącego, zgodnie z którą prace wykonywane przez niego w (...) Przedsiębiorstwie (...) powinny zostać zakwalifikowane jako prace w energetyce przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że wyodrębnienie prac

w wykazie A ma charakter stanowiskowo - branżowy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: dnia 3 czerwca 2008 r. I UK 381/07 - LEX 494112, z dnia 16 czerwca 2009 r. I UK 24/09 - LEX 518067, z dnia 1 czerwca 2010 r. I UK 21/10 - LEX 619638, z dnia 19 marca 2012 r.

II UK 166/11 - LEX 1171002, czy z dnia 12 kwietnia 2013 r. III UK 102/12 - dotychczas niepublikowany). Taki sposób kwalifikacji prac wykonywanych w szczególnych warunkach przez przypisanie ich przynależności określonym branżom nie jest przypadkowy, ale wynika z woli ustawodawcy oceniającego uciążliwość tych prac i ich szkodliwość dla zdrowia.

W uzasadnieniu do wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r. Sąd Najwyższy wskazał,

że sformułowanie "w energetyce", zawarte w dziale II wykazu A, odnosi się tylko do prac szkodliwych w energetyce a nie do wszystkich robót i eksploatacji urządzeń elektrycznych. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zgodnie z wykazem A dział

II - prace w szczególnych warunkach w energetyce to - "Prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych". Konieczne w tym kontekście jest wyjaśnienie zakresu pojęcia „energetyka”, przez którą należy rozumieć gałąź przemysłu zajmująca się wytwarzaniem (przetwarzaniem) energii elektrycznej oraz ciepłej i dostarczaniem jej odbiorcom. W samej "energetyce" nie chodzi przy tym o wszelkie roboty elektryczne, lecz tylko w wskazane w dziale II (literalnie) prace przy wytwarzaniu i przesyłaniu energii elektrycznej i ciepłej oraz przy montażu, remoncie i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych i ciepłych. Mając na uwadze powyższe należy stwierdzić, że praca J. O. w (...) Przedsiębiorstwie (...) z całą pewnością nie była pracą w energetyce, a zatem kwalifikowanie jako prac wymienionych w dziale II wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. byłoby nieuprawnione.

Reasumując, Sąd Apelacyjny raz jeszcze podkreśla, że skoro nie jest dopuszczalne uwzględnianie do okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, wymaganych do nabycia prawa

do emerytury w niższym wieku emerytalnym, innych równocześnie wykonywanych prac w ramach dobowej miary czasu pracy, które nie oddziaływały szkodliwie na organizm pracownika, uznać należy, że apelujący nie wykazał piętnastoletniego stażu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, a w konsekwencji nie jest możliwe przyznanie mu prawa do żądanego świadczenia emerytalnego w wieku obniżonym.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawcy za niezasadną i na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.

SSA Barbara Mazur SSA Bożena Grubba SSA Grażyna Horbulewicz